

Wiktor Dolata

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

wikdola1@st.amu.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0003-4257-0573>

LIBERTARIAŃSKIE KONCEPCJE WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ ORAZ ICH POTENCJALNA NORMATYWIZACJA

Wstęp

Libertarianizm jako filozofia polityczna, a także odrębny system etyczny, zakreśla bardzo wyraźną definicję praw jednostki, a także pożądany zakres władzy państwa. Libertarianie na pierwszym planie stawiają człowieka, jako indywiduum myślące ekonomicznie¹, któremu państwo ze swoją biurokracją, rozbudowanym systemem kontroli i ingerencji w życie obywateli, utrudnia efektywne funkcjonowanie². Procesy ingerencyjne stały się dla libertarian wadliwością, która poczynając na kontekście ekonomicznym³, w drodze ekspansji aparatu państwowego, wpływa na sferę praw i wolności obywateli. Państwo, nakładając na jednostkę np. ograniczenia w handlu czy wytwarzaniu danych dóbr dokonuje ograniczenia możliwości zdobywania kapitału, tym samym pogwałcając fundamentalne prawo do przeżycia. Ochronę wspomnianego „prawa do przeżycia” libertarianie ujmują w ramach konstruktu tzw. prawa do samoposiadania⁴ - ów aksjomat, stanowiąc jedną z dwóch podstaw etyki libertarianizmu, konstytuuje następującą zasadę: każda jednostka ma prawo do zdobywania, posiadania i dysponowania swoim majątkiem, a także swoim umysłem oraz ciałem. W kontekście tej zasady jedyną rolą państwa powinna być zatem ochrona tych praw

¹ Ludwig von Misesa w swoim *magnum opus* „Ludzkie działanie” dowodził wręcz, że ekonomia jest nauką społeczną. Mises twierdził, że to właśnie ludzkie działanie jest czynnikiem determinującym rozumienie ekonomii, odrzucając zmatematyzowaną ekonomię, ucieleśnioną w pracach neoklasyków.

² Fundamentalną wykładnią tej tezy jest pozycja Murraya Rothbarda „Etyka wolności”.

³ Zalety niekontrolowanej przez państwo gospodarki przytacza już Platon i Arystoteles (za R. Gwiazdowski, *Podatek progresywny i proporcjonalny. Doktrynalne przesłanki, praktyczne konsekwencje*, Warszawa 2007.).

⁴ Do pierwszych propagatorów zasady samoposiadania, którzy opisali są holistycznie należą Murray Rothbard oraz Robert Nozick.

– w przeciwnym razie instytucje państwowe dokonują naruszenia zasady samoposiadania, pogwałcając równolegle drugą z podstaw libertariańskiej etyki, jaką jest aksjomat nieagresji. Libertariański system etyczny, którego – jak zostało to wskazane – centralny punkt stanowi pojęcie samoposiadania, a zatem uznania prawa do samodzielnego władania nad samym sobą, koncentruje się wokół pojęcia własności. Ius-naturalistyczne koncepcje prawa⁵ immanentnie związane z nurtem libertariańskim, wskazują wręcz, że pierwotnym prawem jest właśnie prawo do własności, z którego następnie można wywodzić np. prawo do życia⁶ – syntezą tych dwóch praw jest wspomniany już aksjomat samoposiadania.

Szczególna pozycja prawa własności oraz – co się z tym wiąże – priorytetyzacja jego ochrony w libertariańskim systemie prawnym stawia dziedzinę prawa własności intelektualnej w szczególnym centrum zainteresowania tej filozofii polityczno-prawnej. Warto wspomnieć, że żadna inna gałąź prawa nie wzbudza takich kontrowersji w libertariańskiej doktrynie, co właśnie prawo własności intelektualnej. Sprawilo to, że akademicy związani z tym nurtem (np. Stephan Kinsella) wyspecjalizowali się we własności intelektualnej, poświęcając temu zagadnieniu całą swoją aktywność naukową.

Wspomniana kontrowersyjność odzwierciedlona jest w wewnętrznym braku jednolitego stanowiska wobec uznania słuszności istnienia IP⁷. Wspomniany już Stephan Kinsella nakreślił w swojej pracy naukowej główne osie dyskursu wewnątrz środowiska libertariańskiego, wskazując, że „większość sporów koncentruje się wokół problemu patentów i praw autorskich – znaki towarowe i tajemnica handlowa stanowią mniej problematyczne kwestie”⁸.

1 Własność intelektualna według wybranych teoretyków libertarianizmu

Libertarianie nie wykształcili jednolitej definicji prawa własności intelektualnej – najbliższej jej skonstruowania był Tom G. Palmer, który stwierdził, że „prawa własności intelektualnej

⁵ Iusnaturalizm jako immanentny element libertariańskiej myśli prawnej został wyrażony przez Murraya Rothbarda oraz Roberta Nozicka.

⁶ Rothbard, który był zarazem przedstawicielem austriackiej szkoły ekonomii odwraca piramidę pierwszeństwa praw naturalnych; wcześniejsi mu fizjokraci (również ius-naturaliści oraz zwolennicy niekontrolowanego rynku) wskazywali na pierwszeństwo prawa do życia, z którego wywodzili prawo do własności (P. P. Lemercier de La Rivière, *l'Ordre naturel et essentiel des sociétés politiques*, Paryż/Londyn 1767.).

⁷ IP to akronim od pojęcia “intellectual property”, stosowane zamiennie z pojęciem “własność intelektualna”.

⁸ S. Kinsella, *Przeciw własności intelektualnej*, tłum. A. Gruhn, M. Zieliński, red. P. Mysłowski, <https://mises.pl/artukul/255>, (dostęp: 15.06.2025 r.)

to prawa dotyczące bytów idealnych (niemających fizycznej postaci) odróżniających się od materialnych substratów, których substancję stanowią”⁹. Zaznaczony w niniejszej pracy brak koherencji w poglądach środowiska libertariańskiego doskonale oddaje z kolei Cezary Błaszczyk, dokonując bardzo trafnego podziału ustosunkowania się do własności intelektualnej, wyszczególniając kolejno: szkołę ekonomiczno-konsekwencjalistyczną (a zatem związaną z ekonomicznym podejściem do prawa), na czele z Friedmanem i Schafferem, szkołę normatywno-deontologiczną (wyróżnioną ze względu na sposób ujęcia problematyki własności intelektualnej), którą reprezentuje ważny dla teorii prawa Nozick, a także Rand czy Rothbard oraz szkoły afirmujące, jak również oponujące uznaniu istnienia własności intelektualnej¹⁰.

Celem zrozumienia kompleksowości libertariańskiej percepcji własności intelektualnej, warto podjąć się analizy dorobku poszczególnych teoretyków libertarianizmu.

1.1 Murray Rothbard

Wspomniany już teoretyk prawa, historyk i ekonomista, profesor University of Nevada, reprezentował w swoich pracach autorskie podejście do kwestii własności intelektualnej. Rothbard wskazywał, że naturalną konsekwencją obowiązywania aksjomatu samoposiadania¹¹ ciała jest również uznanie własności autora do wytworu jego mózgu¹². Rothbardiańska percepcja własności intelektualnej opiera się na przekonaniu o niemożności kopiowania danego dzieła, lecz na konieczności przeniesienia własności danego konceptu. Jeden z ojców libertarianizmu tworzy w swoim *magnum opus* „Etyka wolności” konstrukcje „zwyczajowego prawa autorskiego”, które opiera się na zawieraniu w umowie korzystania z czyjejś własności intelektualnej odpowiednich klauzul umownych posiadających przymiot obowiązywania *erga omnes*¹³. Rothbard zwraca również uwagę na całkowicie sprzeczny z poszanowaniem wolności i własności charakter patentów. Jak sam wskazuje w „Etyce wolności”: „Patenty są niezgodne z wolnym rynkiem dokładnie w takim stopniu, w jakim wykraczają poza prawa autorskie. Człowiek, który nie kupił maszyny i stworzył taki sam wynalazek

⁹ T. G. Palmer, *Are Patents and Copyrights Morally Justified? The Philosophy of Property Rights and Ideal Objects, Symposium: Intellectual Property*, „Harvard Journal of Law & Public Policy” 1990, nr 3, s. 818.

¹⁰ C. Błaszczyk, *Obiektywistyczna teoria prawa własności intelektualnej i jej krytyka*, „Studia Prawnicze” 2016, z. 4, s. 90-91, <https://doi.org/10.37232/sp.2016.4.4>.

¹¹ Teoria prawa naturalnego koncentruje się u Rothbarda w 3 ogólnych zasadach dotyczących prawa własności: prawo pierwotnego objęcia, prawo samoposiadania i zasada nieagresji.

¹² Murray Rothbard, *Etyka Wolności*, Warszawa 2016, s. 113-114.

¹³ za: J. Juszcak, *Czy własność intelektualna to kradzież? Stosunek libertarian do własności intelektualnej*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2020, s. 352.

niezależnie, mógłby na wolnym rynku korzystać ze swego wynalazku i go sprzedawać. Patenty nie pozwalają człowiekowi na korzystanie ze swojego wynalazku, nawet jeśli go nie ukradł pierwszemu wynalazcy w sposób jawny albo dorozumiany. Patent jest zatem nadaniem monopolistycznego przywileju przez państwo i stanowi pogwałcenie praw własności na rynku”¹⁴. Podsumowując intelektualny dorobek Murraya Rothbarda w omawianym zakresie, własność intelektualna może stanowić przedmiot ochrony według praw naturalnych, którego pozytywizacja odbywa się drogą zawierania prywatnych umów *erga omnes*.

1.2 Robert Nozick

Drugi obok Rothbarda wybitny teoretyk libertarianizmu, profesor Uniwersytetu Harvarda Robert Nozick, w pozycji stanowiącej wykładnię swoich poglądów „Anarchia, państwo, utopia” również poruszył temat własności intelektualnej. Podobnie jak Rothbard, Nozick uznawał racjonalność ochrony własności intelektualnej, argumentując, że bez intelektualnego wysiłku wynalazcy nie można by w ogóle mówić o stworzeniu wynalazku, stąd należy objąć go ochroną. Dodatkową uwagę, która zawiera w sobie walor unikalności w świecie anarchoindywidualistycznych rozważań, jest opisana przez Nozicka wynalazczość paralelna, której autor libertariańskiej teorii sprawiedliwości nadaje legalny charakter, umożliwiając dochodzenie na jej podstawie swoich racji. Stwierdza jednak, że podstawą do określenia zakresu ochrony patentowej powinien być przewidywany okres wynalezienia wynalazku będącego przedmiotem ochrony przez kogoś innego bez wiedzy o takim odkryciu¹⁵.

1.2 Lysander Spooner, Ayn Rand, Andrew Joseph Galambos, David Friedman

Warto również wspomnieć o dorobku istotnie dużej grupy myślicieli związanych z filozofią libertarianizmu, która, bazując na argumentacji prawnonaturalistycznej dowodzi konieczności ochrony własności idei. W pierwszej kolejności warto rozważyć myśl XIX-wiecznego filozofa i prawnika Lysandera Spoonera, który swoją popularność zdobył przede wszystkim abolicjonistycznym podejściem do konstytucji, jako aktu prawnego posiadającego przymiot władztwa roztaczanego nad kolejnymi pokoleniami bez ich zgody. W kwestii własności intelektualnej Spooner zdecydowanie opowiadał się za jej uznaniem, prowadząc zresztą na ten

¹⁴ Ibidem, s. 590-591.

¹⁵ R. Nozick, *Anarchia, państwo i utopia*, Warszawa 2010, s. 216-217.

temat słynną wówczas debatę ze swoim oponentem Benjaminem Tuckerem¹⁶. Spooner uznawał własność intelektualną nie tylko za naturalne uprawnienie jednostki, ale wręcz za konieczność dla funkcjonowania wolnego społeczeństwa, której odrzucenie byłoby równoznaczne

z opowiedzeniem się za zniechwalanym w kręgach indywidualistów komunizmem¹⁷.

Inną istotną różnicę w libertariańskim podejściu do IP można wyekstrahować z przedmiotu różnicy zdań wybitnej filozofki, twórczyni obiektywizmu Ayn Rand oraz Andrew Josepha Galambosa – również filozofa, a także astrofizyka. Galambos dowodził, że prawa autorskie powinny być wieczne (co jest stanem niepokrywającym się z aktualnymi polskimi regulacjami przewidującymi okres 70-letni¹⁸, po którym autorskie prawa majątkowe wygasają). Rand z kolei łączyła określone prawo do idei z jej twórcą; wraz ze śmiercią np. artysty jego indywidualne prawo do własnego dzieła wygasało. Poza tą różnicą obydwoje wskazanych myślicieli wiele wniosło do libertariańskiej nauki o własności intelektualnej. Galambos dowodził, że ten rodzaj własności powstaje wskutek połączenia *primordial property* (związanej z życiem indywiduum) oraz *primary property* (będącej własnością indywidualnych pomysłów jednostki). Zdaniem Galambosa, jednostki korzystając z zasobów naturalnych dostępnych we wszechświecie fizycznym, używają swojej *primordial property*, kierując się *primary property* (odpowiednio działaniami kierowanymi przez idee), aby stworzyć *secondary property*, w ramach której Galambos sytuował własność intelektualną, która powinna podlegać ochronie¹⁹. Swoim wywodem²⁰, składającym się z niejasnych pojęć Galambos dowodził, że to idee są proto-własnością, pierwotną istotą rzeczy materialnej, stąd również powinny podlegać ochronie prawnej.

Finalnie warto również wspomnieć o Davidzie Friedmanie, synu fenomenalnego ekonomisty oraz laureata Nagrody Nobla Milтона Friedmana. Sam David jest współcześnie jedną z najważniejszych postaci świata anarchoindywidualizmu, również zajmując się

¹⁶ Benjamin Tucker również wyznawał poglądy anarchoindywidualistyczne.

¹⁷ L. Spooner, *The Law of Intellectual Property or An Essay on the Right of Authors and Inventors to a Perpetual Property in Their Ideas*, Boston 1855, zwł. s. 77-88.

¹⁸ Art. 36 Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach powołanych, Dz.U.nr 24 poz. 83 z 1994 r.

¹⁹ A. J. Galambos, *Sic itur ad astra: This is the way to the stars, vol. One – The Theory of Volition*, San Diego 1999, s. 104, 201, 326.

²⁰ Andrew Joseph Galambos, pomimo działalności w latach 60, czyli momencie gwałtownego rozwoju libertarianizmu (to wtedy tworzył m.in. Rothbard) został skazany przez środowisko libertariańskie na zapomnienie. Stephan Kinsella zamieścił w swoim esej „Przeciwko własności intelektualnej” anegdotę związaną z Galambosem, który rzekomo za każdym razem wymawiając słowo „wolność” wrzucał grosze do specjalnego pudełka, żeby zapłacić - zdaniem Galambosa - autorowi tego słowa, Thomasowi Paine’owi, za jego użycie. Ponadto, zmienił własne imię z Joseph Andrew na Andrew Joseph, tak żeby nie naruszyć praw swojego ojca do jego imienia (ojciec Galambosa również nazywał się Joseph Andrew Galambos).

zagadnieniem własności intelektualnej. Friedman utożsamiał się z pragmatycznym podejściem do kwestii własności idei, wskazując, że z punktu widzenia ekonomicznej analizy prawa należy objąć ochroną prawną również własność intelektualną. Jak wyjaśnia Tom G. Palmer²¹ przestrzeganie prawa autorskiego i patentów uzasadnia pozytywny wpływ innowacji na zwiększenie dobrobytu; „dobra publiczne i efekt gapowicza (free-rider effect) obniżają je poniżej optymalnego poziomu, to znaczy takiego, który osiągnęłaby ludzkość, gdyby funkcjonowały odpowiednie rozwiązania w zakresie własności intelektualnej. Zatem optymalizujemy, a przynajmniej podnosimy poziom dobrobytu przez wprowadzanie praw autorskich i patentów, które zachęcają autorów i wynalazców do tworzenia i unowocześniania swych dzieł”²².

Na temat własności intelektualnej wypowiadali się również inni autorzy związani z nurtem libertarianizmu, jak np. Wendy McElroy czy Butler Schaffer, jednak ich wkład pokrywa się z myślą opisanych już myślicieli, bądź łączy się z dorobkiem Kinsella.

1.3 Stephan Kinsella

Stephan Kinsella, będący nie tylko badaczem zajmującym się własnością intelektualną, ale także aktywnym praktykiem prawa, odcina się od głównego nurtu libertariańskiego podejścia do problematyki własności intelektualnej. W swoim przełomowym eseju „Przeciw własności intelektualnej”²³ dokonał introdukcji stanowiska przeciwnego względem racjonalności uznania własności bytów idealnych. Kinsella, przeprowadzając analizę własności intelektualnej, nie ogranicza się wyłącznie do dywagowania w dobrze mu znanej, jako anarchokapitaliście, przestrzeni ogólnej ochrony własności, ale prezentując innowacyjne podejście, cofa się w swoich rozważaniach do definicji rzeczy, korzystając przy tym z dorobku Hansa Hermanna-Hoppego w obszarze teorii własności. Sam Kinsella rozprawia się w swojej pracy z argumentami wspomnianych utylitarystów²⁴, którzy wskazywali na konieczność istnienia ochrony własności intelektualnej głównie z uwagi na efektywność ekonomiczną oraz pragmatyzm istnienia tej gałęzi prawa.

²¹ T. Palmer, *Are Patents and Copyrights...*, op.cit., s. 820–821.

²² S. Kinsella, *Przeciw własności intelektualnej*, tłum. A. Gruhn, M. Zieliński, red. P. Mysłowski, <https://mises.pl/artukul/255>, (dostęp: 15.06.2025 r.)

²³ Ibidem.

²⁴ Utylityści ci związani byli m.in. z nauką ekonomicznej analizy prawa, której egzystencję jako odrębnej dziedziny nauki rozpoczął m.in. Richard Posner.

Autor „Przeciw własności intelektualnej”, powołując się na Hoppego rozważa relację własności oraz rzeczy, która może być przedmiotem własności. Kinsella wskazuje, że rzecz może być mieniem tylko i wyłącznie, gdy jest dobrem rzadkim. Oznacza to, że warunkiem *sine qua non* bycia rzeczą przez rzecz jest występujący o nią konflikt toczony przez ludzi- uczestników społeczności. Powyższy wywód Hans-Hermann Hoppe uzasadnia w następujący sposób: „[O] formułowaniu praw moralnych mówić możemy tylko dlatego, że istnieje rzadkość; dopóki dobra występują w nadmiarze, nie jest możliwy żaden o nie spór, a także niepotrzebne jest jakiegokolwiek uzgadnianie działań. Z tego wynika, iż każdy poprawny system etyczny musi być sformułowany jako teoria własności, tj. teoria ustalania praw wyłącznej kontroli nad rzadkimi środkami. Tylko tak uniknąć można w innych warunkach nieuniknionego i niedającego się rozwiązać konfliktu”²⁵.

Kinsella buduje wywód argumentacyjny dowodzący swoją tezę w następujący sposób: skoro posiadam świeczkę, która płonie i ktoś odpali od mojej świeczki swoją, nie tracę mojego ognia. Jeżeli ktoś wykradnie treść mojej książki i wykona własny egzemplarz, nie odnotuje materialnej straty; innymi słowy, skoro nie ma ekonomicznie rozumianej rzadkości, nie ma problemu wyłączności, a co za tym idzie, nie można traktować ochrony własności idei jako zabezpieczania własności w ramach hoppeańskiego systemu etycznego.

Rozważając myśl Kinselli nie można pominąć jego kompleksowej krytyki instytucji patentu. Kinsella podaje w wątpliwość pełnioną przez patenty funkcję zachęty do produkcji twórczych dzieł i innowacji oraz stawia pytanie, czy korzyści płynące ze wzrostu innowacyjności przewyższają ogromne koszty systemu prawnej ochrony własności intelektualnej. Jak pisze autor „Przeciw własności intelektualnej”: „Badania ekonometryczne nie wskazują jednoznacznie na istnienie takich korzyści netto. Nie można wykluczyć możliwości, że gdyby nie prawa patentowe, byłoby znacznie więcej innowacji, a zamiast na patenty i rozprawy sądowe więcej pieniędzy byłoby przeznaczanych na R&D (*research & development*, dział badawczo-rozwojowy). Prawdopodobnie silniej motywowałoby to przedsiębiorstwa do wprowadzania nowinek technicznych, aniżeli gwarancja 20-letniego monopolu [termin 20-letni jest ustanowiony przez prawo federalne – przyp. autora]”²⁶.

2 Relacja anarchoindywidualistycznego prawa własności intelektualnej i prawa polskiego

²⁵ H.-H. Hoppe, *A Theory of Socialism and Capitalism*, Boston 1989, s. 235, <https://doi.org/10.1007/978-94-015-7849-3>.

²⁶ S. Kinsella, *Przeciw...*, op.cit.

Opisany szereg rozbieżności wewnątrz myśli libertariańskiej niewątpliwie utrudnia dokonanie komparatystyki anarchoindywidualistycznego systemu prawa wyprowadzanego z myśli libertariańskiej z obowiązującym stanem prawnym panującym w Polsce. Brak jest zgody przede wszystkim co do instytucji patentu, który uważany jest przez jednych za przejaw próby państwowej monopolizacji ochrony danego wynalazku, a przez drugich za efektywne w sensie ekonomicznym narzędzie ochrony własności.

Można dostrzec pewną symetrię pomiędzy prawem polskim a prawem anarchoindywidualistycznym²⁷ w sposobie definiowania tajemnicy handlowej; Kinsella wskazuje²⁸, że przez tajemnicę handlową należy rozumieć poufną formułę, narzędzie lub informację, które dają jej posiadaczowi konkurencyjną przewagę tak długo, jak uda się ją utrzymać w tajemnicy. Polskie prawo proponuje nieco bardziej rozbudowaną definicję tajemnicy przedsiębiorstwa (handlową), która zawiera w sobie nieujawnione publicznie informacje techniczne, technologiczne i organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich w poufności²⁹. Polski ustawodawca nie zamieścił w definicji legalnej elementu przewagi konkurencyjnej, skupiając się na samym fakcie zabezpieczenia przez przedsiębiorcę poufności określonych składników definicji przed osobami postronnymi. Tom G. Palmer twierdzi, że tajemnica handlowa ma swoje podstawy w typowych dla prawa zwyczajowego zasadach, a więc jest usankcjonowana³⁰. Libertariańska akceptacja tej instytucji wynika z założenia, że – jeśli taka tajemnica występuje – pracownik przy podpisaniu kontraktu o pracę zobowiązuje się do utrzymania jej w sekrecie (np. danego przepisu). Jeśli jednak pracownik zdradzi ów tajny przepis, dopuszcza się on wówczas naruszenia ustaleń umownych zawartych w kontrakcie o pracę, co jest również naruszeniem prawa naturalnego.

²⁷ Zdaje się, że nazwanie konkretnych regulacji prawnych opartych na filozofii libertarianizmu anarchoindywidualistycznymi jest trafniejsze niż nazwanie ich *explicite* libertariańskimi. Wprawdzie Nozick ujął jedną ze swoich teorii pod nazwą libertariańskiej teorii sprawiedliwości, jednak odnosiła się ona do pojęć filozoficzno-prawnych, abstrakcyjnych, wskazujących na to, jakie zasady powinny stanowić fundament systemu prawnego. Nazwanie prawa anarchoindywidualistycznym oddaje pragmatyczną zawartość prawa opartego na filozofii libertariańskiej, które w sferze publicznoprawnej jest anarchistyczne, a w sferze prywatnoprawnej indywidualistyczne.

²⁸ S. Kinsella, *Przeciw...*, op.cit.

²⁹ na podst. art. 11 Ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Dz.U.nr 47 poz. 211 z 1993 r.

³⁰ T. Palmer, *Intellectual Property: A Non-Posnerian Law and Economics Approach* <http://tomgpalmer.com/wp-content/uploads/papers/hamlineip.pdf>, (dostęp: 15.06.2025 r.) oraz T. Palmer, *Are Patents and Copyrights Morally Justified? The Philosophy of Property Rights and Ideal Objects, Symposium: Intellectual Property*, „Harvard Journal of Law & Public Policy” 1990, nr 3, s. 854–855.

Warto również wspomnieć o kwestii znaku handlowego, którego instytucja, występując w literaturze libertariańskiej, istnieje funkcjonalnie w polskim systemie prawnym jako znak towarowy. Ta nominalna różnica nie jest jednak wynikiem celowej rozbieżności systemu polskiego i anarchoindywidualistycznego, wynika jedynie z różnicy geograficznej – istotna część libertarian operowała pojęciami prawa anglosaskiego, jako tworzący w Stanach Zjednoczonych.

Kinsella posługuje się własną definicją znaku handlowego, którym jest słowo, wyrażenie, symbol lub projekt graficzny służący rozpoznaniu źródła sprzedawanych dóbr i usług oraz odróżnieniu ich od konkurencji. Równolegle jednak wyjaśnia, że kwestia własności intelektualnej jest w Stanach Zjednoczonych we właściwości ustawodawstwa stanowego, stanowi zatem kwestię regulowaną prawem federalnym. Polskie prawo operuje pojęciami wzoru przemysłowego³¹ oraz znaku towarowego, którego definicja jest teleologicznie zbliżona do tej zaproponowanej przez Kinsellę („Znakiem towarowym może być każde oznaczenie umożliwiające odróżnienie towarów jednego przedsiębiorstwa od towarów innego przedsiębiorstwa oraz możliwe do przedstawienia w rejestrze znaków towarowych w sposób pozwalający na ustalenie jednoznacznego i dokładnego przedmiotu udzielonej ochrony”).³² Stephan Kinsella³³, powołując się na Palmera³⁴ afirmuje racjonalność istnienia instytucji znaku handlowego (i analogicznie polskich odpowiedników, z uwagi na podobne funkcje), podając następujący przykład; podstępny Lachmannianin zmienił nazwę swojej podupadającej sieci fast-foodów LachmannBurger³⁵ na nazwę innej świetnie prosperującej sieci RothbardBurger. Konsument Y mając ochotę na obiad w RothbardBurger udaje się do najbliższej restauracji działającej pod tą nazwą, która – o czym nie wiedział – uprzednio nazywała się LachmannBurger. Głodny Y oczekując znanego mu posiłku o najwyższej jakości, otrzymał burgera o obcym mu smaku, który w dodatku w ogóle nie był przyprawiony. Znak handlowy powinien zatem być chroniony prawem nie tylko z uwagi na korzyść przedsiębiorcy, który traci klientów na rzecz oszusta Lachmannianina, ale także konsumenta, który otrzymuje niepożądany przez siebie towar lub usługę.

Podsumowanie

Pomimo braku spójności w doktrynie libertariańskiej odnośnie do IP, z pewnością można stwierdzić, że libertarianie raczej zgadzają się co do konieczności zapewnienia ochrony prawnej znakom towarowym oraz tajemnicy handlowej. Brak jest natomiast

konsensusu co do patentów i samej koncepcji własności intelektualnej – poglądy libertarian można umieścić na spektrum, które będzie się rozciągało od radykalnego sprzeciwu wobec uznania konieczności ochrony własności intelektualnej aż po jej absolutną afirmację, której akceptacja jest argumentowana skutkami ekonomicznymi oraz na podstawie prawa naturalnego.

Dyskusja wewnątrz środowiska libertariańskiego na temat prawa własności intelektualnej ciągle się toczy, będąc nieustannie ubogacana przez uwagi kolejnych pokoleń libertarian oraz tworzących od dawna myślicieli identyfikujących się z tą filozofią polityczno-prawną. Również kwestią otwartą pozostaje wpływ dorobku libertariańskiego na rzeczywisty kształt systemów prawnych państw – zdaje się jednak, że implementacja myśli wolnościowej do prawa będzie możliwa dopiero wówczas, gdy powstanie spójna i jednolita prawna doktryna anarchoindywidualistyczna, traktująca na temat własności intelektualnej.

STRESZCZENIE

Libertariańskie koncepcje własności intelektualnej oraz ich potencjalna normatywizacja

Własność intelektualna, szczególnie w czasach intensywnych przemian społecznych XXI wieku, jest gałęzią prawa, której należy się szczególna uwaga. Rozwój sztucznej inteligencji wpływającej na przestrzeganie własności intelektualnej, społecznej percepcji własności, a także coraz głębsza ingerencja polskiego oraz unijnego ustawodawcy w regulację IP sprawia, że współczesna władza prawodawcza staje przed wyzwaniem prawnego uaktualnienia kształtu własności intelektualnej. Warto w tym kontekście rozważyć indywidualistyczne podejście do zagadnienia własności intelektualnej, z uwagi na apriorycznie wpisaną w tę filozofię polityczno-prawną spontaniczność – katalaktykę, charakterystyczną dla pewnych przemian społecznych. Zbadanie libertariańskich koncepcji drogą syntezy myśli poszczególnych przedstawicieli anarchoindywidualizmu, może stanowić punkt wyjścia do stworzenia potencjalnych rozwiązań normatywnych opartych o koncepcje indywidualistyczne lub odwrotnie – zanegowania możliwości ich istnienia.

Słowa kluczowe: libertarianizm; własność intelektualna; prawo własności intelektualnej.

SUMMARY

Libertarian concepts of intellectual property and their potential legal normatization

Intellectual property, especially in times of intense social changes in the 21st century, is a branch of law that deserves special attention. The development of artificial intelligence, social perception of ownership, as well as the increasingly deeper interference of the Polish and EU legislator in IP regulation means that contemporary legislation faces the challenge of legally updating intellectual property law. Referring to the outlined problem, it is worth considering an individualistic approach to the issue of intellectual property, due to the a priori inherent in this political and legal philosophy of spontaneity – catallactics, characteristic for certain social changes. Examining libertarian concepts by synthesizing the thoughts of individual representatives of individualist anarchism may be a starting point for creating potential normative solutions based on the individualist concept or, conversely, denying the possibility of their existence.

Keywords: libertarianism; intellectual property; IP law.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Błaszczuk C., *Obiektywistyczna teoria prawa własności intelektualnej i jej krytyka*, „Studia Prawnicze” 2016, z. 4.
- Galambos A. J., *Sic itur ad astra: This is the way to the stars, vol. One – The Theory of Volition*, San Diego 1999.
- Gwiazdowski R., *Podatek progresywny i proporcjonalny. Doktrynalne przesłanki, praktyczne konsekwencje*, Warszawa 2007.
- Hoppe H.-H., *A Theory of Socialism and Capitalism*, Boston 1989.
- Juszczak J., *Czy własność intelektualna to kradzież? Stosunek libertarian do własności intelektualnej*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2020.
- Kinsella S., *Przeciw własności intelektualnej*, tłum. A. Gruhn, M. Zieliński, red. P. Mysłowski, <https://mises.pl/artukul/255>, (dostęp: 15.06.2025 r.)
- Lemercier de La Rivière P. P., *l'Ordre naturel et essentiel des sociétés politiques*, Paryż/Londyn 1767.
- Mises L. von, *Ludzkie Działanie*, Warszawa 2007.
- Nozick R., *Anarchia, państwo i utopia*, Warszawa 2010.
- Palmer T., *Are Patents and Copyrights Morally Justified? The Philosophy of Property Rights and Ideal Objects*, *Symposium: Intellectual Property*, „Harvard Journal of Law & Public Policy” 1990, nr 3.

Palmer T., *Intellectual Property: A Non-Posnerian Law and Economics Approach*, <http://tomgpalmer.com/wp-content/uploads/papers/hamlineip.pdf>, (dostęp: 15.06.2025 r.)

Rothbard M., *Etyka wolności*, „Freedom Publishing”, Warszawa 2016.

Spooner L., *The Law of Intellectual Property or An Essay on the Right of Authors and Inventors to a Perpetual Property in Their Ideas*, Boston 1855.

Wykaz aktów normatywnych

Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Dz.U.nr 47 poz. 211 z 1993 r.

Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach powszechnych, Dz.U.nr 24 poz. 83 z 1994 r.

Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej, Dz.U.nr 49 poz. 508 z 2001 r.